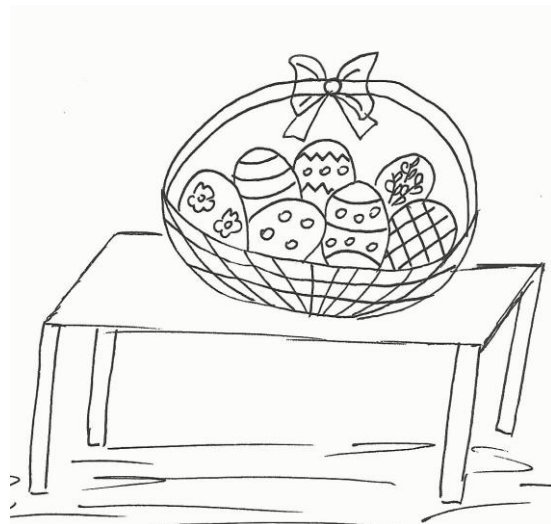




Drodzy Przyjaciele.

Witam Was w tym pięknym, słonecznym dniu. Zastanawiam się, co porabiacie? Ja powoli przygotowuję się do Świąt. Dzisiaj zacząłem wymyślać, jak ozdobię pisanki ☺

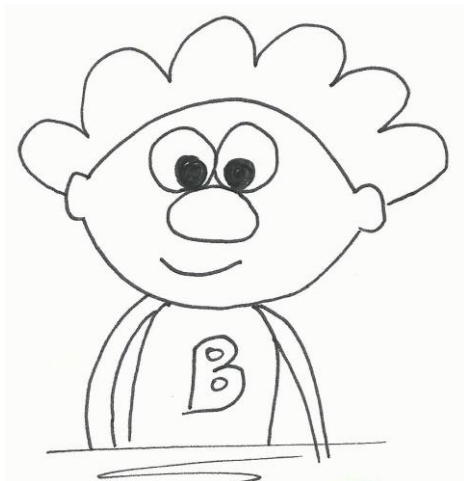
Wówczas przypomniała mi się historia, którą przeżyłem w klasie Jasia. Chciałbym się nią z Wami podzielić.

Na przerwie pobiegłem do klasy Jasia, by umówić się z dziećmi na zabawę w lany poniedziałek. Gdy wszedłem do sali ujrzałem pięknie udekorowany stół, a na nim kosz z własnoręcznie zrobionymi przez dzieci pisankami. *Jakie piękne* - wykrzyknąłem z podziwem. Po chwili gromadka dzieci stała obok mnie i wszyscy prezentowali swoje pisanki. Byłem pod wrażeniem. Moi przyjaciele wyjaśnili mi, że jedna z pisanek zostanie wystana na międzyszkolny konkurs i poprosili abym to ja ją wybrał. Poczułem się zakłopotany. Jak wybrać najładniejszą, skoro wszystkie są piękne? W końcu wpadłem na genialny pomysł i powiedziałem *Wylosuję jedną pisanke spośród wszystkich. Tak będzie najsprawiedliwiej.* Zamknąłem oczy i włożyłem rękę do

koszyka. Gdy otworzyłem oczy ujrzałem niebieskie jajeczko, na którym namalowany był żółty kurczaczek z czerwoną wstążką. Wokół były złote cekiny. Na pisance znajdował się starannie wykonany napis „Wesołych Świąt”. Okazało się, iż pisanka należała do Eli. Dziewczynka aż podskoczyła z radości, ale wówczas Celina powiedziała *Ale tego napisu Ela nie zrobiła sama. Ona tak nie potrafi. Pisz jak kura pazurem. Mama jej pomogła. I wtedy się zaczęło. Ela zrobiła się czerwona niczym rak i wybiegła z klasy. A ja za nią. Gdy mnie zobaczyła wybuchła. Zawsze tak mówią, ciągle mi dokuczają.* Poprosiłem Elę, by opowiedziała mi, o tej pisance. Dziewczynka wyznała, iż poprosiła mamę o pomoc, bo pisząc robi okropne błędy, a chciała, by pisanka była najpiękniejsza. Wyjaśniłem Eli, że pracę powinna zrobić sama, najlepiej jak potrafi. Może poprosić mamę, by jej podyktowała napis, ale nie by zrobiła go za nią. Poradziłem jej, by wykonała pracę jeszcze raz. I wiecie co się stało? Kolejnego dnia Ela przyszła do mnie trzymając w kolorowej bibułce dwa zawiniątka i wyszeptała z dumą *Dziękuję Ci Bratku za Twą dobrą radę. Zrobiłam dwie pisanki - tę na konkurs, a tę dla Ciebie.* Gdy odwinąłem bibułkę, ujrzałem pisanekę, którą byłem zachwycony. Był na niej rysunek kwiatka - bratka i napis „Wesołych Świąt Bratku”¹.

1 Por. M. Różyńska, O tym, jak Ela pozbyła się byków z pisanki i zaskoczyła tym koleżanki, Ortograffiti z Bratkiem.

Proszę wypiszcie wszystkie uczucia, które towarzyszyły mi i Eli w tym dniu.

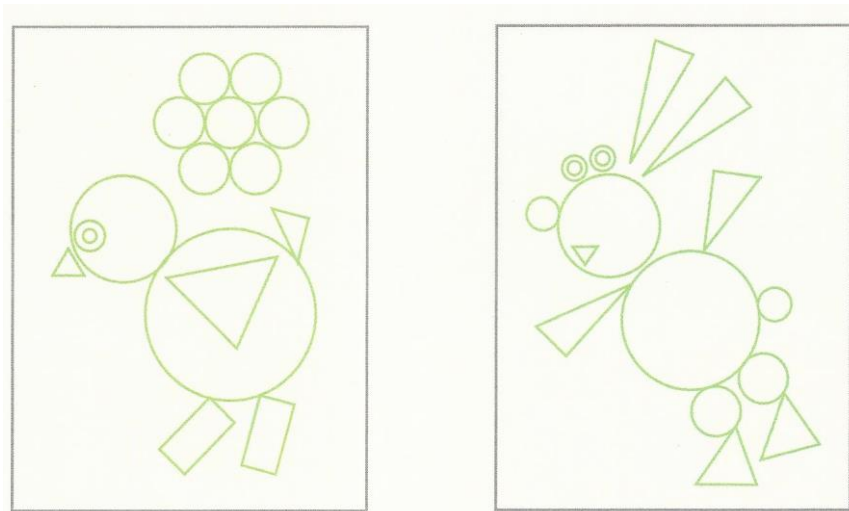


Bratek

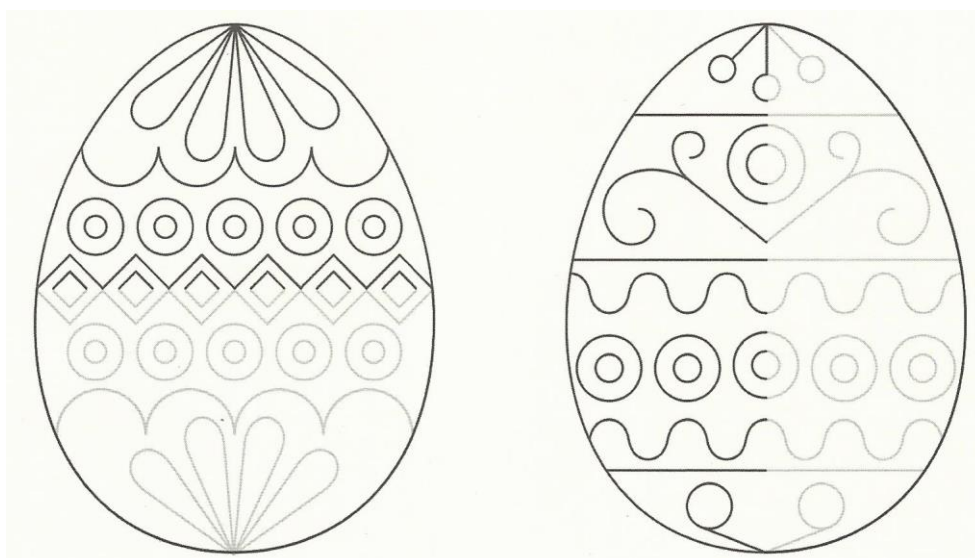


Ela:

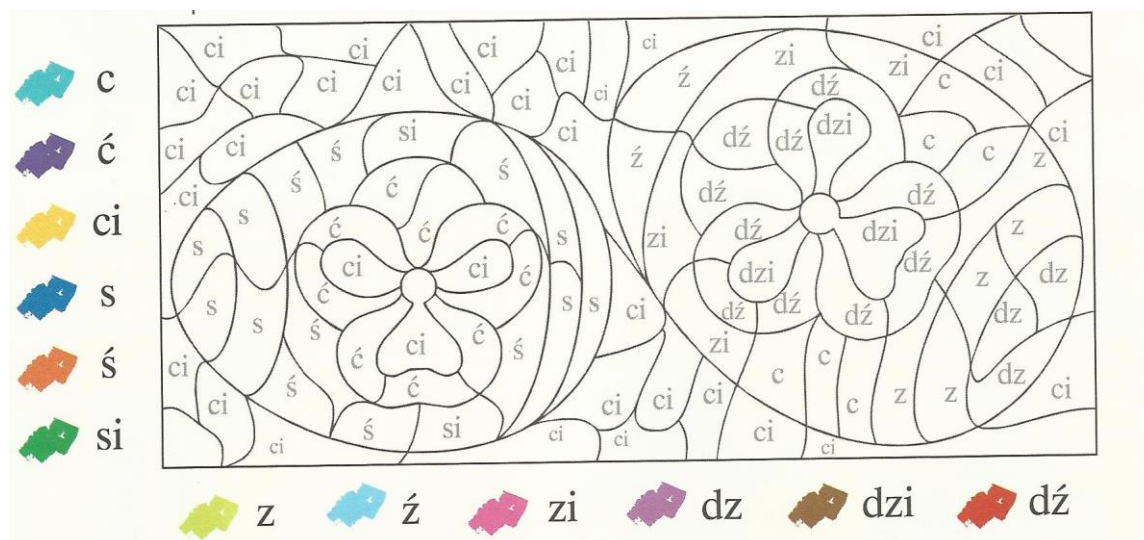
Otocz ramkę z tą kratką świąteczną, na której znajduje się więcej kótek.



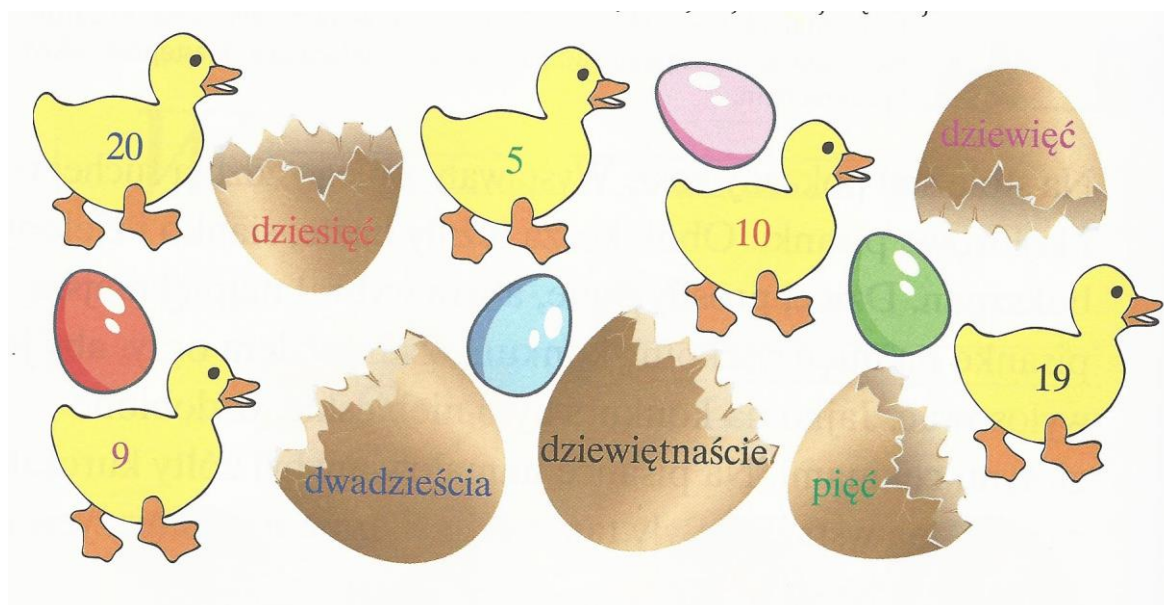
Narysuj na pisankach kolorowe wzory.



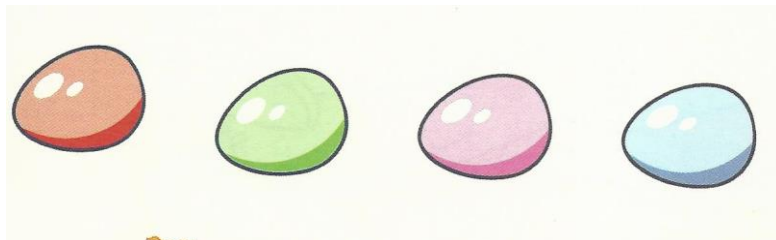
Pokoloruj rysunek według kodu, a dowiesz się jak wyglądała pisanka, którą podarowała mi Ela.



Pomóż mi sprawdzić, z których skorupek wykluły się kurczaczki. Następnie przeczytaj liczby od najmniejszej do największej.



I jeszcze jedno zadanie z matematyki. Proszę, pomóż mi i wpisz w jajeczkach liczby w taki sposób, by po dodaniu wynik wynosił 100.



A na koniec specjalne zadanie dla literowych detektywów - odczytajcie zakręconą wiadomość :)

WIELKANOCNY zając przez pola pomyka, wiosny jest symbolem - krajobraz rozkwita. Wpadł już do ogródka i choć tchu brakuje święconego, pyszne i spokojne! Alleluja wesołego, Dynusio! Alleluja wesołego, Dynusio! Alleluja wesołego, Dynusio!

Wasz Bratek

